

Dr hab. Bartosz Jastrzębski, prof. UW
Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej
Uniwersytetu Wrocławskiego

Wrocław 18.12.2018

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Alicji Rudnickiej pt. *Szamanizm syberyjski wczoraj i dziś w polskiej literaturze i badaniach naukowych*, napisanej pod kierunkiem dra hab. Michała Błażejewskiego, prof. nadzw. UG

Rozprawa mgr Alicji Rudnickiej pt. *Szamanizm syberyjski wczoraj i dziś w polskiej literaturze i badaniach naukowych* składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów, zakończenia oraz bibliografii i spisu ilustracji. Całość pracy liczy 203 strony i dodatkowo dwie nienumerowane strony streszczenia w języku angielskim.

Pod względem merytorycznym praca składa się z dwóch, zbliżonych objętością, wyraźnie wyodrębnionych części, poprzedzonych teoretycznym wstępem. W owym wstępie Autorka zrazu określa to, w jaki sposób definiuje termin „Syberia” (załącza także w tym miejscu krótką jej charakterystykę etnogeograficzną). Następnie – w drugim podrozdziale wstępu – magister Rudnicka przedstawia definicje takich pojęć jak szamanizm, szamanizm miejski czy neoszamanizm. Z kolei w trzecim podrozdziale Autorka przedstawia założenia i zakres swej pracy badawczej. Ujmuje je następująco: „Praca ma charakter kulturoznawczy i jej celem jest przedstawienie obrazu szamanizmu syberyjskiego w omawianych publikacjach, analiza materiałów zebranych podczas własnych badań terenowych autorki, a następnie porównanie danych i wyciągnięcie wniosków z opisanych podobieństw i różnic, nakreślając obraz współczesnego szamanizmu syberyjskiego” (s. 13). Równocześnie mgr Rudnicka słusznie i roztropnie zastrzega, iż „nie podejmuje się rozstrzygania pytań z dziedziny psychiatrii, (...) jak i rozwiązywania dylematów natury metafizycznej i odpowiedzi na pytanie czy szaman może dysponować specyficznymi nadnaturalnymi właściwościami” (tamże). Tak przedstawiający się wstęp należy uznać za wyraźnie słabszą część dysertacji. Brakuje w nim bowiem choćby uzasadnienia podjęcia tematu – nie wiemy dlaczego w ogóle

podjęcie problematyki szamanizmu miałyby stanowić współcześnie ważką problematykę poznawczą i kulturoznawczą. Warto byłoby już we wstępie zwrócić uwagę na przykład na rozpowszechnianie się praktyk szamańskich i neoszamańskich w świecie Zachodu i w Polsce czy badania związane z psychologicznymi, terapeutycznymi czy neurologicznymi aspektami praktyk szamańskich. Niektóre z tych zagadnień Autorka poruszy w dalszych partiach pracy – niemniej wyraźnie brakuje ich we wstępie. Zachęcałoby to do lektury i uzasadniło ją. Także rys etnogeograficzny należy uznać za raczej skromny – zajmuje niecałe dwie strony i ogranicza się do garści podstawowych informacji, jakie znaleźć możemy w Wikipedii. Mgr Rudnicka nie zdecydowała się również na jakikolwiek rys historyczno-kulturowy omawianego obszaru. Należy uznać to za poważne uchybienie badawcze. Skoro Autorka operuje w perspektywie kulturoznawczej, a kultura – jak wiadomo - jest procesem historycznym długiego trwania, to wypadałoby zamieścić w pracy stosowne omówienie dziejowych uwarunkowań pojawienia się i funkcjonowania szamanizmu na Syberii, np. jego związków z innymi religiami tego obszaru czy też kwestii dziewiętnasto i dwudziestowiecznych represji, jakie go dotknęły. Szczególnie, że te kwestie pojawią się w zamieszczonych w dysertacji analizach oraz wywiadach – lecz brak im będzie stosownego historycznego kontekstu. Również fragment wstępu poświęcony podstawowym pojęciom prezentuje się raczej ubogo – należało pokusić się o dokładniejsze opisanie podstawowych kategorii szamanizmu np. pojęcia choroby szamańskiej, transu, rodowodu i sukcesji daru czy treści szamańskich wierzeń – uczyniłoby to bardziej czytelnymi wiele wypowiedzi przywoływanych w dalszych częściach dysertacji.

Zakończywszy wstęp mgr Rudnicka przechodzi do analizy literatury polskiej – zarówno naukowej, jak i nienaukowej. Analizom tym jest poświęcona pierwsza, wyraźnie wyodrębniona część pracy. Autorka rozpoczyna swój przegląd od relacji polskich zesłańców, takich jak Adam Kamieński-Dłuzżyk, Ludwik Sieniecki czy Józef Kopeć. Ten fragment pracy należy uznać za dobrze opracowany. Autorka dociera do wszystkich ważniejszych źródeł, które zresztą cytuje obficie i trafnie, dzięki czemu rzeczywiście wyłania się nam z przywołanych relacji ciekawy i barwny obraz dawnego szamanizmu, widzianego oczyma polskich szlachciców i duchownych. Dzięki temu fragmentowi pracy można pojąć jak szeroki i gruntowny był zakres eksploracji kultury ludów syberyjskich przez Polaków (głównie zesłańców i innych „nieprofesjonalnych” obserwatorów) w wiekach XVII-XIX. Niekiedy tylko zdarza się Autorce zamieścić nieco naiwną na poziomie pracy doktorskiej uwagę, iż, na przykład, „zesłaniec wyraża się pogardliwie, nie mogąc zrozumieć odmienności wierzeń tych

ludzi” (s.16). Uwaga ta dotyczy Kamińskiego-Dłuzyka – a więc drugiej połowy XVII wieku. Czy naprawdę kulturoznawca może spodziewać się zrozumienia inności w tym kontekście i ubolewać, że ono nie nastąpiło? Autorka w kilku miejscach pracy (np. na stronie 22) zdaje się zapominać, iż metodologiczny i moralny postulat równorzędności kultur jest wynalazkiem całkiem nowym i jest wyrazem niedostatków świadomości historycznej oczekiwanie jego spełnienia przed XX wiekiem. Poza tym jednak (oraz pomyleniem pluralizmu religijnego z synkretyzmem na str. 24) rozdział pierwszy należy uznać za udany.

Rozdział drugi poświęcony jest naukowym obrazom szamanizmu syberyjskiego. Mgr Rudnicka przywołuje w nim badania takich naukowców jak Maria Antonina Czaplicka, Mircea Eliade, Jerzy Wasilewski, Elena Nowik, Piers Vitebsky, Andrzej Szyjewski, Mihaly Hoppal, Łukasz Smyrski, Veronika Belyaeva, Wojciech Połec, Franciszek Rosiński czy w końcu prace piszącego te słowa. Jest to solidna część pracy. Autorka sprawnie i kompetentnie porusza się po omawianej problematyce, w sposób jasny i staranny analizuje wybrane teksty – a zarazem sam szamanizm. Pojawia się wręcz sugestia: czy rozprawa nie zyskałaby, gdyby ów rozdział został umieszczony zaraz po wstępie? Czytelnik zapoznawałby się z obiektywnym, naukowym obrazem szamanizmu, co ułatwiłoby potem rozumienie i ocenę wypowiedzi pamiętnikarskich, literackich i tych, które pojawiły się w wywiadach? Gdyby praca miała być wydana warto byłoby chyba rozważyć taką zmianę.

Rozdział trzeci omawianej pracy dotyczy obrazu szamanizmu syberyjskiego w polskich relacjach podróżniczych i dziennikarskich, choć Autorka rozpoczyna go analizą pozycji autorów rosyjskich: Lebedjewa, Simczenki i Starostina (*Dziennik jednego roku*). Następnie mgr Rudnicka omawia książki takich autorów jak Wojciech Grzelak, Witold Michałowski, Jacek Hugo-Bader, Magdalena Skopek oraz Michał Książek. W pracy znalazło się również omówienie reportażu, który piszący te słowa popełnił wraz z Jędrzejem Morawieckim: *Cztery zachodnie staruchy. Reportaż o duchach i szamanach*. Autorka sprawnie przywołuje prace powyższych autorów, jednak brakuje jakiegoś podsumowania tego podrozdziału. Czy relacje polskich podróżników i dziennikarzy posiadają jakieś wspólne cechy charakterystyczne? Jaki uogólniony obraz szamanizmu proponują polscy autorzy? Jest on wiarygodny? Adekwatny? Czy może w popularyzatorstwie swym deformujący lub po prostu powierzchowny? Takich uwag podsumowujących rozdział niestety nie znajdziemy.

W rozdziale czwartym Autorka podejmuje kwestię obrazu szamanizmu syberyjskiego w polskiej literaturze fantastycznej. Tu znajdujemy omówienie twórczości trzech pisarzy: Lidii Kossakowskiej, Jerzego Grzędowicza i Jacka Dukaja. Poza przywołaniem stosownych

cytatów niewiele tu jednak analiz czy prób naukowych uogólnień. Rozdział ów kończy całą pierwszą część rozprawy, poświęconą literackim obrazom szamanizmu. Niestety brak jakiegokolwiek podsumowania owej części – rozdział i cały pierwszy dział kończy cytat z Magdaleny Szczepockiej, do którego Autorka przedłożonej do recenzji pracy w ogóle się nie ustosunkowała. Praca jakby się urywa.

Rozdział piąty inauguruje drugą część dysertacji, w której Autorka przedstawia wyniki swoich badań terenowych. Niewątpliwie jest to najlepsza część pracy, o największej wartości poznawczej. Mgr Rudnicka podjęła znaczny wysiłek badawczy i organizacyjny sześciokrotnie odwiedzając Syberię. Te kilkutygodniowe wyjazdy pozwoliły jej pobrać ważki i niezwykle interesujący materiał badawczy, pochodzący z różnych zakątków Syberii (wraz z Dalekim Wschodem), takich jak Chakasja, Tuwa, Buriacja, Jakucja i Kamczatka. Dalsze fragmenty pracy ukazują, iż były to badania intensywne i owocne. Autorka posługiwała się metodami jakościowymi: obserwacji nieuczestniczącej i uczestniczącej oraz wywiadu (rozmową sterowaną) – co należy uznać za słuszny wybór metodologiczny, zważywszy na temat pracy. Dodatkową wartość tej części dysertacji stanowi poczyniony przez Autorkę bogaty materiał zdjęciowy, zarówno szamanów w czasie swych praktyk, jak i miejsc mocy czy różnorodnych szamańskich artefaktów.

To, co stanowiło o pewnych brakach pierwszej części pracy w tym dziale zostało poniekąd uzupełnione. Mgr Rudnicka tym razem dokładniej przedstawia niezbędne kulturowe, religijne i egzystencjalne konteksty aktywności szamańskiej. Ta część pracy podzielona jest z kolei na dwie podrozdziały: *Charakterystyka współczesnego szamana i jego specjalizacje* oraz *Miejsca szamańskich praktyk*. W obu otrzymujemy solidną porcję jakościowych badań terenowych. Wywiady i obserwacje są dobrze uporządkowane. Dostrzegalna jest pewna łatwość nawiązywania kontaktu z respondentami. Autorka sprawnie wychwytuje i przedstawia główne kategorie opisu, nie ulegając na ogół czarowi pozornych podobieństw. Dostrzega bowiem i zaznacza różnice regionalne, występujące w opisach przeżyć szamańskich, miejsc kultowych i religijnych podstaw działań obrzędowych. Rozległość geograficznie pojętego obszaru badań Autorki stanowi bowiem istotną trudność: operując poręcznym pojęciem „Syberia” łatwo zapomnieć, iż mamy do czynienia z niezwykle zróżnicowanym etnicznie i kulturowo terenem o powierzchni blisko trzynastu milionów kilometrów kwadratowych. Cechą zaś charakterystyczną szamanizmu jest łatwość generowania lokalnych odmian. „Skoki”, których dokonuje Autorka nieraz wprawdzie oszałamiają: jesteśmy na Kamczatce, by w następnym akapicie pojawić się w Chakasji, a za

chwile w Buriacji. Istniało tu więc istotne zagrożenie „ślizgania” się po powierzchni zjawisk, wskazywania na podobieństwa tam, gdzie ich w istocie nie ma lub niedostrzegania ważnych różnic – słowem „lepienia” wszystkiego ze wszystkim. Mgr Rudnicka poradziła sobie jednak z tym problemem – praca jest spójna, przejrzysta i przemyślana – a przede wszystkim: pozbawiona nieuprawnionych ekstrapolacji.

W rozdziale szóstym pt. *Obraz szamanizmu syberyjskiego wykreowany w literaturze a obraz wynikający ze współczesnych badań terenowych* Autorka zestawia ze sobą obie części swej dysertacji, wyciągając stosowne wnioski. Pisze ona między innymi, iż „zadaniem szczególnie ważnym jest odnotowywanie różnic i elementów nowych w toku postępujących po sobie badań terenowych w kolejnych wydanych publikacjach” (s. 193). Podsumowując własne badania Autorka stwierdza, iż „szamanizm, jeśli nawet zrekonstruowany, to na obszarze Tuwy i Buriacji osiąga dużą zbieżność z praktykami tradycyjnymi i reprezentuje silną pozycję w tych republikach (...). Szamanizm chakaski, choć również dąży do odrodzenia, jest w gorszej sytuacji, gdyż tam linia przekazu wydaje się silniej nadszarpnięta” (tamże). Jeszcze gorzej sprawa odrodzenia szamanizmu wygląda w Jakucji i na Kamczatce, gdzie tradycje szamańskie bądź przekształcają się w czysty folklor bądź „rozpływają” w rozlicznych praktykach synkretystycznych. Podług mojej wiedzy z wnioskami tymi należy się zgodzić.

Mgr Rudnicka wykazuje się także dobrą znajomością materiału etnograficznego: zna i poprawnie używa nazw atrybutów szamańskich, elementów stroju czy struktury obrzędów. Bez zarzutu posługuje się nazwami bóstw, duchów i wszelkich bytów pośrednich, licznie przecież zamieszkujących uniwersum szamańskie. Orientuje się w skomplikowanym świecie wyobrażeń religijnych swych rozmówców, dzięki czemu potrafi do nich dotrzeć i pozyskać oryginalne i aktualne dane – rzecz w badaniach terenowych pierwszorzędnej przecież wagi. Badania terenowe Autorki zawarte w dziale drugim pracy są z pewnością najcenniejszym jej elementem i stanowią o pozytywnej ocenie całości pracy.

Dysertację wieńczy krótkie – dwu i pół stronicowe – zakończenie.

Pani Alicja Rudnicka dysponuje dobrym warształem językowym. Jej pracę czyta się dobrze, płynnie – całość zachowuje logiczną, przejrzystą strukturę. Nieco owo wrażenie jednak psują dość liczne literówki, zwłaszcza w pisowni nazwisk (np. Belayeva zamiast Belyaeva, Kosakowska zamiast Kossakowska, Połać zamiast Połecć czy w końcu – w

bibliografii - Piłsudzki zamiast Piłsudski czy Ajdys zamiast Ajdyn). Krótko mówiąc, brakło ostatecznej korekty językowej tekstu.

Biorąc jednak pod uwagę wszystkie powyższe cechy rozprawy – w tym zwłaszcza części opartej na badaniach terenowych - jestem całkowicie przekonany, iż praca magister Alicji Rudnickiej pt. *Szamanizm syberyjski wczoraj i dziś w polskiej literaturze i badaniach naukowych*, spełnia wymogi ustawy w części dotyczącej stopni i tytułów naukowych, a także kryteria przyjęte w środowisku akademickim. Jej Autorka zasługuje tedy bezspornie na dopuszczenie do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

dr hab. Bartosz Jastrzębski, prof. UW.

